

Warszawa, 09. 05.2024 r.

Komentarz eksperta

Będzie tylko gorzej jak nie zaczniemy działać. Wyłączenie fotowoltaiki w dzień roboczy. Kolejna zielona energia na straty

Ograniczenia pracy elektrowni fotowoltaicznych i wiatrowych zdarzają się coraz częściej. Jednak dotychczas najczęściej Polskie Sieci Elektroenergetyczne wprowadzały redukcje w weekendy przy obniżonym zapotrzebowaniu na prąd w kraju. Dzisiaj mamy do czynienia z drugą w historii nierynkową redukcją generacji źródeł fotowoltaicznych w dzień roboczy (pierwsza miała miejsce 26 marca br.). Jak wskazuje ekspert Euros Energy – dr Kamil Kwiatkowski, dyrektor ds. projektów badawczych – skala jest niewielka, ale pokazuje jak pilnie potrzebujemy odblokować potencjał konsumpcji chwilowych nadwyżek energii elektrycznej.

Jak można przeczytać na stronie Polskich Sieci Elektroenergetycznych: ze względu na nadpodaż generacji w KSE oraz konieczność przywrócenia zdolności regulacyjnych KSE, PSE wprowadzają nierynkową redukcję generacji źródeł fotowoltaicznych w dn. 09.05.2024 w wysokości: 957 MW w godz. 12:01 - 13:00, a także 965 MW w godz. 13:01 - 14:00. Powiększa się więc skala „zmarnowanej” zielonej energii.

Nie możemy cały czas pozwalać na to, aby zielona energia nam przepadała. Tylko w samą majówkę nie udało się wykorzystać 111698 MWh energii ze słońca i 14161 MWh z wiatru i kilka dni później mamy kolejne wyłączenia – tłumaczy dr Kamil Kwiatkowski, dyrektor ds. projektów badawczych w Euros Energy. Systemowym rozwiązaniem tego problemu jest elektryfikacja sektora ciepłownictwa, umożliwiającą wykorzystanie nadwyżek energii elektrycznej na dużą skalę i zmagazynowanie jej w formie ciepła. To właśnie dzięki nim moglibyśmy przechowywać nadprodukowaną energię elektryczną i wykorzystywać ją bezpłatnie podczas wieczornej kąpieli, lub długoterminowo, jako tanie, ekologiczne rozwiązanie na zimne, mniej korzystne pogodowo dni. Oczywiście niezależnie warto również wspierać rozwój magazynów energii elektrycznej czy magazynów ciepła i chłodu dla domów jednorodzinnych czy przemysłu – dodaje.

Warto podkreślić, że takie rozwiązania już powstają i mogą być wykorzystywane w ratowaniu zielonej energii. Przykładem może być innowacyjny magazyn ciepła (PTES), czyli magazyn wodny, wysokotemperaturowy zastosowany w Ciepłowni Przyszłości. Dostarcza ono jednemu z polskich osiedli ciepło w 100% pochodzące z OZE. To ważny krok demonstrujący rzeczywistą możliwość niemal całkowitej dekarbonizacji i osiągnięcia neutralności klimatycznej.

***Przedsięwzięcie „Ciepłownia Przyszłości, czyli system ciepłowniczy z OZE”** zostało sfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach poddziałania 4.1.3 Innowacyjne metody zarządzania badaniami Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój 2014-2020, w ramach projektu pn. „Podniesienie poziomu innowacyjności gospodarki poprzez wdrożenie nowego modelu finansowania przełomowych projektów badawczych”. Przedsięwzięcie zorganizowało Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Autorem technologii oraz wykonawcą ciepłowni przyszłości jest Euros Energy Sp. z o.o. Właścicielem instalacji oraz dostawcą ciepła w Lidzbarku Warmińskim jest Veolia Północ Sp. z o.o. z Grupy Veolia term S.A.

Euros Energy to polska firma inżynierska propagująca nowoczesną energetykę opartą na zasobach odnawialnych. Jest producentem ekologicznych urządzeń m.in. pomp ciepła. Produkty marki są skierowane do klientów indywidualnych oraz odbiorców przemysłowych. Dzięki zespołowi ekspertów, 14 latom doświadczenia dla budownictwa wielorodzinnego, czterem specjalistycznym laboratoriom z sukcesem realizuje swoje projekty, które stanowią element transformacji energetycznej Polski. Euros Energy produkuje nie tylko urządzenia, lecz całe ekologiczne systemy.

Kontakt dla mediów:

Brief Me

Aneta Gałka

tel. 508 314 193

